

Warszawa, 14 września 2009

Jarosław Kaczyński
Prezes Partii
Prawo i Sprawiedliwość

Sz. P. Franciszek Spuła
Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej

Szanowny Panie Prezisie,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na organizowane pod patronatem Kongresu Polonii Amerykańskiej spotkanie środowisk polonijnych w Chicago. Niestety obowiązki nie pozwalają mi na osobiste uczestnictwo w tym ważnym wydarzeniu.

Polonia Amerykańska jest najliczniejszym i jednym z najważniejszych skupisk Polaków mieszkających poza granicami Kraju. Blisko 10-milionowa społeczność Polaków i osób polskiego pochodzenia w Stanach Zjednoczonych może szczycić się wybitnymi przedstawicielami w niemal wszystkich dziedzinach nauki, kultury oraz polityki. Jednak dla mojej formacji politycznej oraz dla mnie osobiście chyba jeszcze ważniejsza jest wspólna cecha łącząca niemal wszystkie środowiska polonijne w Ameryce. Jest to głęboki patriotyzm i poczucie współodpowiedzialności za losy dalekiej Ojczyzny – Polski. Zawsze będziemy pamiętać o Państwa pomocy w czasach zniewolenia Kraju przez system komunistyczny, o Waszej roli w trakcie akcesji Polski do NATO oraz o szeregu innych przedsięwzięć podejmowanych przez Was na rzecz Macierzy.

Waszą siłą jest umiejętność porozumienia oraz mobilizacji środowiska w najważniejszych chwilach. Dlatego z radością przyjąłem informację o dzisiejszym Zjeździe,

który jest inicjatywą na rzecz dalszej integracji Polonii w Stanach Zjednoczonych. Wydaje się, że idąc tą drogą będziecie mogli zwiększyć skuteczność działań oraz osiągnąć jeszcze więcej z zaplanowanych celów. A wyzwań cały czas pozostaje wiele. Przykładem może być kwestia reprezentacji politycznej Polonii. Polacy w Stanach Zjednoczonych z pewnością zasługują na to, aby mieć swoich Kongresmanów i Senatorów. O wiele mniejsze od polskiej grupy narodowe mają swoich reprezentantów w Kongresie i Senacie, co dowodzi tego, że jest to przedsięwzięcie trudne, ale na pewno możliwe do zrealizowania.

Chciałbym zadeklarować w imieniu swoim oraz Prawa i Sprawiedliwości, że Polacy za granicą, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, mogą liczyć na nasze wsparcie. Przykładem mogą być lata 2005 – 2007, kiedy przygotowaliśmy szereg projektów legislacyjnych mających poprawić kontakty z Polonią oraz ułatwić środowiskom polonijnym utrzymanie więzi z Macierzą. Należy wspomnieć m.in. o projekcie ustawy o obywatelstwie, który odpowiadał na oczekiwania środowisk polonijnych oraz o nowelizacji ordynacji wyborczej, dzięki której Polonia miałaby swoich przedstawicieli w Sejmie Senacie RP. Niestety, ze względu na skróconą kadencję, tylko jedna ustawa weszła w życie. Była nią Karta Polaka, której – ze względu na jej charakter - najbardziej oczekiwali Polacy na Wschodzie.

Chciałbym podkreślić, że również dziś, mimo tego że nasze możliwości działania są o wiele mniejsze niż w latach 2005 - 2007, możecie liczyć na nasze wsparcie oraz otwartość na wszelką współpracę.

Jeszcze raz dziękując za zaproszenie, przesyłam Państwu pozdrowienia oraz życzę owocnych obrad.

Łączę wyrazy szacunku

Janusz Maczyski